

Sygn. akt III AUa 1702/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski (spr.)
Sędziowie:	SA Lucyna Ramlo SA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2017 r. w Gdańsku

sprawy E. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 sierpnia 2016 r., sygn. akt VII U 114/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, iż przyznaje ubezpieczonej E. C. prawo do świadczenia przedemerytalnego poczynając od dnia 23 października 2015 roku;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz ubezpieczonej E. C. kwotę 270,00 (dwieście siedemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Alicja Podlewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUa 1702/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 listopada 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił E. C. prawa do świadczenia przedemerytalnego wskazując, iż faktyczne rozwiązanie z nią stosunku pracy nie nastąpiło z powodu likwidacji stanowiska pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódła ubezpieczona podając, iż powodem wypowiedzenia jej umowy o pracę była likwidacja zajmowanego przez nią stanowiska pracy. Nadmieniała nadto, że organ rentowy nie zbadał w sposób dostateczny stanu faktycznego sprawy.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację zaprezentowaną w treści zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej prawo do świadczenia przedemerytalnego (pkt I) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II). Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych.

E. C. (ur. (...)) w dniu 22 października 2015 roku złożyła

w organie rentowym wnioski o prawo do świadczenia przedemerytalnego. Udowodniła łącznie 38 lat i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Od 15 kwietnia 2015 roku jest zarejestrowana w PUP w G. z prawem do zasiłku dla bezrobotnych od 15 kwietnia 2015 roku do dnia 13 kwietnia 2016 roku. W okresie pobierania zasiłku nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, wykonywania prac interwencyjnych lub robót publicznych, albo udziału w szkoleniu lub przygotowaniu zawodowym w miejscu pracy w rozumieniu art. 33 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. W okresie od 26 marca 2014 roku do 5 kwietnia 2015 roku ubezpieczona była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocy kuchennej u K. W. (1) oraz D. Z. (1) działających w ramach (...) s.c. W dniu 6 marca 2015 roku pracodawca wypowiedział skarżącą umowę o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 5 kwietnia 2015 roku. Przyczyną rozwiązania umowy o pracę była likwidacja stanowiska pracy. W wystawionym przez pracodawcę świadectwie pracy wskazano, że stosunek pracy łączący wnioskodawczynię z pracodawcą ustał na skutek wypowiedzenia złożonego przez pracodawcę na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. W dniu 23 października 2015 roku K. W. (1) oraz D. Z. (1) przedsiębiorcy działający w ramach (...) s.c. wystawili skarżącej zaświadczenie, w którym wskazano, że łącząca strony umowa o pracę została rozwiązana z powodu likwidacji stanowiska pracy.

W listopadzie 2015 roku pracodawcy wyjaśnili, że doszło do likwidacji stanowiska odwołującej, w marcu 2015 roku kondycja restauracji była zła, działalność gospodarcza przynosiła straty

i wspólnicy nosili się z zamiarem zawieszenia działalności. Restauracja prowadzona przez K. W. (1) oraz D. Z. (1) znajduje się w G. przy ul. (...). Restauracja jest odwiedzana przez wielu gości jedynie w sezonie letnim, przez pozostałą część roku prosperuje słabo. Zarobki pozyskane przez właścicieli restauracji w sezonie letnim są przeznaczane także na opłacenie kosztów działalności w okresie zimowym (w tym na pokrycie wynagrodzeń dla pracowników). Podczas zatrudnienia u w/w pracodawcy skarżąca wykonywała powierzone jej czynności na kuchni, m. in. sprzątanie, mycie naczyń, obieranie warzyw oraz owoców. W okresie, w którym doszło do wypowiedzenia umowy o pracę, pracodawcy znajdowali się w trudnej sytuacji finansowej. K. W. (1) była zmuszona zaciągnąć kredyt, nie było jej stać na utrzymanie personelu w dotychczasowej ilości. Sezon 2014 roku był dla pracodawców wyjątkowo trudny. Z uwagi na otwarcie w sąsiedztwie prowadzonej przez nich restauracji nowego lokalu ((...)) zarobki pozyskane latem okazały się niższe niż dotychczas i nie wystarczyły na pokrycie wszystkich kosztów związanych z sezonem zimowym. W związku z powyższym pracodawca podjął decyzje o zlikwidowaniu stanowiska pracy zajmowanego dotychczas przez ubezpieczoną. Pracodawcy zdecydowali się na zatrudnianie na podstawie umowy o pracę tylko jednego pracownika – kucharza. Odtąd prace wykonywane dotychczas przez skarżącą wykonywała przez K. R. (1). W celu, celem zmniejszenia kosztów prowadzonej działalności także D. Z. (1) podjął inną, dobrze płatną, pracę zarobkową, to zaś doprowadziło do zmiany kondycji finansowej pracodawców. Wówczas K. W. (1) zatrudniła do pracy dodatkowe osoby, które świadczyły powierzone im obowiązki na podstawie umowy zlecenia przez kilka godzin

w weekendy, byli to krewni pracodawcy (jego synowa, wnuczka, siostrzenica synowej oraz siostra). W kwietniu 2016 roku przedsiębiorcy zatrudniali na podstawie umowy zlecenia oraz zgłosili z tego tytułu do ubezpieczenia społecznego 3 osoby, natomiast w maju 2016 przedsiębiorcy zatrudniali w ten sposób oraz zgłosili do ubezpieczenia społecznego 6 osób.

W kwietniu 2016 roku pracodawca zatrudnił 2 osoby na podstawie umowy o pracę oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia. W maju 2016 roku pracodawca zatrudnił 1 osobę na podstawie umowy o pracę oraz 5 osób na podstawie umowy zlecenia. W chwili obecnej pracodawca nie zatrudnił jak również nie zamierza zatrudniać żadnej osoby na podstawie umowy o pracę na stanowisku pomocy kuchennej. Restauracja zarabia na swoje funkcjonowanie przez cały rok w okresie sezonu letniego, kiedy latem zysk 2014 roku był niższy pracodawców nie było stać na utrzymanie przez cały rok pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, nie było też poza sezonem tyle pracy, aby konieczny był pracownik zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz zeznania świadków K. R. (2) oraz D. Z. (1), którzy jako byli pracodawcy wnioskodawczynie posiadali wiedzę o problemach z jakimi borykali się w okresie w jakim doszło do rozwiązania umowy o pracę ze skarżącą oraz przyczynach złożonego jej wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Okręgowy uwzględnił także zeznania ubezpieczonej.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwalał uznać, iż wyłącznym powodem złożonego przez pracodawcę oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę odwołującej, w efekcie którego doszło do jej rozwiązania, była likwidacja zajmowanego przez wnioskodawczynię stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych. Świadkowie będący właścicielami restauracji w której pracowała ubezpieczona w sposób racjonalny oraz wiarygodny wyjaśnili przyczyny które legły u podstaw rozwiązania omawianego stosunku pracy. Biorąc pod uwagę profil prowadzonej przez pracodawców działalności, jak również umiejscowienie restauracji nie budziło wątpliwości, że restauracja położona na poboczu S. w G. prosperowała dobrze jedynie w okresie letnim. Z uwagi na powyższe oraz trudną sytuację ekonomiczną pracodawców związaną z utworzeniem w pobliżu ich restauracji w sezonie letnim 2014 roku nowego lokalu gastronomicznego oraz związane z powyższym uszczuplenie zarobków, zrozumiałym jest, że przedsiębiorców nie było stać na dalsze zatrudnienia ubezpieczonej, albowiem utrzymywanie zajmowanego przez nią stanowiska pracy okazało się nierentowne. Pracodawca nie zatrudnił na miejsce odwołującej żadnej nowej osoby, a dotychczas wykonywane przez nią obowiązki zostały przejęte przez K. R. (2). Na realnie trudną sytuację pracodawców, niepozwalającą na dalsze zatrudnienie personelu (w tym także skarżącej) wskazuje również fakt, że celu zmniejszenia kosztów prowadzonej działalności także jeden z właścicieli restauracji (...) był zmuszony poszukać zatrudnienia w innym miejscu. Finalnie pracodawcy zdecydowali się zatrudnić na stałe wyłącznie jednego pracownika (kucharza) co jest zrozumiałe albowiem bez stałego pracownika na tym stanowisku dalsze istnienie restauracji nie miałyby sensu. Co prawda w kolejnym miesiącu po rozwiązaniu umowy o pracę z wnioskodawczynią pracodawcy zatrudnili w restauracji dodatkowy personel, okoliczność ta nie świadczy jednak o pozorności likwidacji stanowiska pracy ubezpieczonej, gdyż zatrudniono je na podstawie umów zlecenia, które miały świadczyć pomoc w okresie letnim oraz w weekendy, tj. w czasie wzmózonego ruchu w restauracji. Z uwagi jednakże na brak realnej potrzeby oraz ekonomicznej możliwości zatrudnienia pracowników na okres całego roku, po rozwiązaniu umowy o pracę ze skarżącą pracodawcy nie zatrudnili jak również nie noszą się z zamiarem zatrudnienia żadnego dodatkowego pracownika na stałe, na podstawie umowy o pracę.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy wskazał, że odwołująca spełnia wszystkie niezbędne przesłanki z art. 2 ustawy o świadczenia przedemerytalnych i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał jej prawo do świadczenia przedemerytalnego.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 roku poz. 490 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez oddalenia odwołania, ewentualnie jego uchylenia

i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Pozwany zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i poczynienie sprzecznych istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 2 ust. 1 pkt. 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni spełnia ustawowe przesłanki uzasadniające przyznanie jej prawa do świadczenia przedemerytalnego, a także naruszenie art. 7 w/w ustawy poprzez niewskazanie daty przyznania świadczenia.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż Sąd Okręgowy dokonał ustaleń w sprawie na okres kwiecień-maj 2016 roku podczas gdy przedmiotem sporu pozostawał okres kwiecień-maj 2015 roku, tj. okres po zakończeniu pracy przez wnioskodawczynię. Pozwany zaznaczył także, że trudno jest uwierzyć w zwolnienie ze względów ekonomicznych pracownika E. C. bezpośrednio przed rozpoczęciem sezonu letniego, tj. w miesiącu kwietniu. Bowiern jak ustalił Sąd, a na co wskazywali byli pracodawcy wnioskodawczyni, w restauracji okresem trudnym finansowo są miesiące przypadające poza sezonem letnim, bowiern restauracja zarabia na swoje funkcjonowanie właśnie w sezonie letnim. Z tych też względów nie można uznać, iż stosunek pracy z wnioskodawczynią został rozwiązany z powodu likwidacji stanowiska pracy z powodów ekonomicznych, gdyż jak wynika z potwierdzenia z Wydziału Ubezpieczeń i Składek ZUS w miesiącu kwietniu i maju 2015 roku, płatnik (...) s.c. zgłosił do ubezpieczenia odpowiednio 3 i 6 osób. Organ rentowy podkreślił też, że Sąd

I instancji przyznając ubezpieczonej prawo do świadczenia przedemerytalnego, nie wskazał daty od której należy przyznać wnioskodawczyni świadczenie.

W odpowiedzi na apelację odwołująca wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego, w świetle uzupełnionego przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego, jest uzasadniona wyłącznie w zakresie braku oznaczenia w zaskarżonym wyroku daty przyznania świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Okręgowy nie przesłuchał świadków na wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, dlatego też Sąd Apelacyjny w trybie art. 382 k.p.c. dopuścił dowód z uzupełniających zeznań świadka K. W. (2). Nadmienić w tym miejscu trzeba, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pomylił imię i nazwisko pracodawczyni oraz nazwisko pracodawcy odwołującej, błędnie określając je jako K. W. (1) lub Z.-R. oraz D. Z. (1), podczas gdy brzmiały one K. W. (2) i D. Z. (2). Powyższe uchybienia nie mogły jednak skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku gdyż treść uzasadnienia nie pozostawiała wątpliwości o jakie osoby chodzi.

Świadek K. W. (2) zeznała, iż na początku 2015 roku zatrudniała 2 osoby na umowę o pracę, odwołującą jako pomoc kuchenną i drugą osobę – kelnerkę, natomiast sama zajmowała się gotowaniem. Wskazała, iż w 2014 roku w pobliżu prowadzonej przez nią restauracji otworzono nowy, konkurencyjny lokal gastronomiczny, co poskutkowało zmniejszeniem obrotów. Latem 2015 roku sytuacja była jeszcze dobra, natomiast znacząco pogorszyła się w listopadzie 2014 roku i w lutym 2015 roku, osiągnęła punkt kulminacyjny. Było bardzo mało klientów i zdarzało się, że wydawano jedynie 2 obiady dziennie. Świadek wskazała, że rozważała z synem zlikwidowanie działalności gospodarczej ale postanowili ograniczyć koszty, w związku z czym w marcu 2015 roku wypowiedziała odwołującej umowę o pracę. W drugiej połowie kwietnia 2015 roku jej syn poszedł do pracy, a ona w celu ratowania restauracji wzięła kredyt i pożyczła pieniądze od matki. Wówczas zatrudniła na trzydniową umowę zlecenia na ostatni weekend kwietnia swoją synową do pomocy w kuchni. W maju 2015 na weekendy i godziny zwiększonego ruchu zatrudniała do pomocy pięcioro członków rodziny także na podstawie krótkoterminowych umów zlecenia. Osoby te pracowały zamiennie i nigdy nie zdarzyło się aby w pracy było jednocześnie 6 osób.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka zasługują na uwzględnienie w całości. Co prawda wyjaśnienie istotnych okoliczności wymagało zadawania świadkowi szczegółowych pytań, to jednak zeznania te były ostatecznie logiczne i wystarczająco szczegółowe. Zaprezentowane przez świadka okoliczności jednoznacznie potwierdzają, że rozwiązanie

umowy o pracę z odwołującą nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, który nie miał środków finansowych na utrzymanie stanowiska pracy, na którym pracowała ubezpieczona. Otwarcie w pobliżu zakładu pracy odwołującej konkurencyjnej restauracji w pełni usprawiedliwiało zmniejszoną ilość klientów, a co za tym idzie obniżenie obrotów. K. W. (2) od listopada 2014 roku popadała w coraz gorszą sytuację finansową, a wskazywana przez nią ilość wydawanych zamówień świadczy o tym, że działalność nie przynosiła zysku. Nie sposób nie zgodzić ze stanowiskiem pracodawczyni w przedmiocie rozwiązania z odwołującą stosunku pracy na początku marca 2015 roku, skoro już od lutego tego roku rozważała ona możliwość likwidacji działalności gospodarczej. Istotnym jest przy tym, że znaczące działania w zakresie ratowania restauracji świadek podjęła dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę z ubezpieczoną. Dopiero bowiem w kwietniu 2015 roku uzyskała ona kredyt i pożyczkę, a jej syn będący jej współnikiem przy prowadzeniu restauracji, zatrudnił się i także zaczął dokładać do prowadzonej działalności gospodarczej. Równie istotne znaczenie ma okoliczność, że po zwolnieniu odwołującej w restauracji nie zatrudniono nikogo innego na stanowisko jakie uprzednio zajmowała ubezpieczona. Co prawda pod koniec kwietnia 2015 roku byli pracodawcy ubezpieczonej zatrudnili jedną osobą na umowę zlecenia, a w maju 2015 roku w ten sam sposób zatrudniano 5 osób, to jednak za każdym razem były to krótkoterminowe umowy zlecenia, zawierane wyłącznie na weekendy lub godziny zwiększonego ruchu. Zatrudnianie tych osób miało raczej charakter okolicznościowy, co potwierdza fakt, że każdorazowo byli to członkowie rodziny K. W. (2), a więc osoby, z którymi pozostawała w bliskich kontaktach i mogła liczyć na ich pomoc.

Nie ulega więc wątpliwości, iż stanowisko pracy na jakim pracowała odwołująca zostało definitywnie zlikwidowane, a pracodawcy nie byli zainteresowani zatrudnianiem osób do pomocy w ramach umowy o pracę, gdyż po pierwsze nie było potrzeby utrzymywania stałego stanowiska pracy w takim zakresie, a po drugie stanowisko to nie było niezbędne do sprawnego prowadzenia działalności gospodarczej. Nadmienić w tym miejscu trzeba, że Sad Okręgowy błędnie ustalił, że drugi pracownik, który był zatrudniany na podstawie umowy o pracę zajmował stanowisko kucharza, gdyż faktycznie gotowaniem zajmowała się właścicielka restauracji, a w/w pracownik był w rzeczywistości kelnerem. Nie mniej jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego, przy zmniejszonej ilości klientów za uzasadnione należy uznać stanowisko, iż zatrudnianie pomocnika kucharza nie było niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy utrzymanie stanowiska kelnera uznać należy za uzasadnione.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie ukazuje też trudną sytuację finansową byłych pracodawców odwołującej, która polepszyła się dopiero o rozwiązaniu stosunku pracy z ubezpieczoną. Przy czym poprawa kondycji finansowej nastąpiła dopiero po pozyskaniu stosownych środków kredytowych, a nie wskutek nagłego wzrostu obrotów związanego ze zbliżającym się sezonem. Co istotne poprawa ta nie była jednak na tyle istotna by na nowo zatrudnić kogoś w ramach stosunku pracy na stanowisku pomocy kuchennej. Nietrafne jest przy tym stanowisko organu rentowego, że stanowisko pracy zostało zlikwidowane tuż przed okresem letnim, a więc okresem wzmoczonego ruchu, co z kolei świadczy o pozorności tej likwidacji. Ponownie należy zaznaczyć, że pracodawcy już w lutym 2015 roku byli w kryzysowej sytuacji i rozważali zamknięcie lokalu. Wypowiedzenie umowy o pracę ubezpieczonej nastąpiło zaś bezpośrednio po tym okresie, a sama umowa rozwiązała się przed, pozyskaniem dodatkowych funduszy na utrzymanie działalności. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że w pobliżu restauracji (...) i D. Z. (2) nadal funkcjonowała konkurencyjna restauracja, przez co nie można było się spodziewać uzyskania w okresie letnim obrotów jak w poprzednich latach, kiedy to dochód wypracowany w okresie letnim wystarczał na utrzymanie kadry pracowniczej i prowadzenie działalności gospodarczej w okresie jesienno-zimowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności faktyczne ustalone w sprawie, a dotyczące przyczyn rozwiązania z odwołującą umowy o pracę, wypełniają dyspozycję art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. b ustawy o promocji zatrudnienia, tj. rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu z powodu likwidacji stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych, organizacyjnych, produkcyjnych albo technologicznych. Przyczyny ekonomiczne to takie przyczyny, nieodłącznie związane lub bezpośrednio wynikające z niedoboru środków finansowych na podstawową sferę działalności pracodawcy, które w prosty sposób prowadzą do ograniczenia zatrudnienia przy określonym rodzaju pracy poprzez likwidację stanowiska pracy. Opisane przez świadków okoliczności nie pozostawiają wątpliwości,

iż zwolnienie ubezpieczonej nastąpiło z przyczyn ekonomicznych, a stanowisko pracy, które zajmowała zostało zlikwidowane.

Reasumując, odwołująca spełnia wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego, dlatego też wyrok Sądu Okręgowego jest co do zasady prawidłowy, a apelacja organu rentowego, mimo trafności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, po uzupełnieniu materiału dowodowego przez Sąd Apelacyjny nie zasługiwała na uwzględnienie w tym zakresie, dlatego też Sąd Apelacyjny oddalił ją w tej mierze, stosownie do art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.

Pozwany trafnie jednak wskazał, że Sąd I instancji wadliwie nie określił daty początkowej przyznanego świadczenia przedemerytalnego. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych prawo do tego rodzaju świadczenia ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami. Skoro odwołująca stosowny wniosek złożyła w dniu 22 października 2015 roku, to prawo do żądanego przez nią świadczenia należało przyznać od dnia 23 października 2015 roku. Z tych też względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w tym zakresie, stosownie do art. 386 § 1 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. gdyż organ rentowy przegrał sprawę co do zasady, a uwzględnieniu podlegał jedynie zarzut dotyczący daty przyznania świadczenia, która to data jest niezależna od woli stron i wynika wprost z przepisów prawa. Wysokość stawki wynagrodzenia pełnomocnika odwołującej została ustalona w oparciu o § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku poz. 1804 ze zm. – w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji).

SSA J. Andrzejewski SSA L. Ramlo SSA A. Podlewska